

### **Zalewski dla Iuventus: Zderzenia z przeszłością i artystyczną tożsamością**

1. lutego w Studio Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego Orkiestra Sinfonia Iuventus prawykonała *Wariacje Symfoniczne* młodego kompozytora, studenta Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie prof. Marcina Błazewicza, Ignacego Zalewskiego. Wydarzenie było pierwszym spośród koncertów prezentujących twórczość Zalewskiego, zaplanowanych w ramach programu „Kompozytor-rezydent”. *Wariacje Symfoniczne* skomponowane zostały w ramach tego programu na zamówienie Orkiestry Sinfonia Iuventus, a twórca miał na uwadze możliwości wykonawców i specyfikę zespołu – orkiestry złożonej wyłącznie z młodych artystów, którzy nie przekroczyli 30. roku życia.

Jednym z założeń prekompozytorskich była chęć umożliwienia prezentacji pełni umiejętności muzyków Sinfonii Iuventus. Stąd też pojawił się pomysł wykorzystania formy wariacji. Wybór ten implikował jednak problem zmierzenia się z konwencją. Sam kompozytor napisał: „Nie chcąc przy tym dać się zwieść monotonii pomysłu (prezentacja instrumentów po kolei – koncepcja przecież dobrze znana), pragnąłem, aby *Wariacje* były utworem o bardzo emocjonalnym wyrazie, charakterystycznej i barwnej instrumentacji, spójnej formie i logicznej ale trzymającej w napięciu narracji”.

Śledząc kolejne epizody można odnieść wrażenie, że twórca realizuje swoje założenia świadomie i konsekwentnie. Czasem konsekwencja ta balansuje na granicy przewidywalności, jednak w większości przypadków udaje się kompozytorowi omijać zagrożenia, jakie niesie wykorzystanie tak tradycyjnej formy. Wydaje się też, że Zalewski dysponuje mimo młodego wieku dobrze ukształtowanym warszatem symfonika, w czym niewątpliwie widać wpływ prof. Marcina Błazewicza, którego studenci wyróżniają się na tym polu. Zwarty, nasycony emocjonalnie temat, zbudowany jest w sposób, który melodii nadaje giętkości i wewnętrznego napięcia, a jednocześnie dość wyraźnie odseparowuje go od pozostałego materiału, co staje się bardzo istotnym elementem budowania muzycznej narracji, szczególnie we fragmentach, w których temat prezentowany jest wewnątrz bardziej złożonej

struktury, w sposób zawoalowany, nie tak oczywisty jak to ma miejsce na początku kompozycji. Decyduje o tym zarówno jego szeroki ambitus, jak i obecność dużych skoków interwałowych. Nadaje on także już od pierwszych taktów charakter całemu utworowi, który przepełniony jest specyficznym rodzajem napięcia przypominającym stylistykę charakterystyczną dla muzyki Szostakowicza. Temat zwodzi nas, prowadząc do pozornego rozładowania emocji, które jednak nie następuje. Ma charakter rozwojowy, co interesująco oddziałuje na budowę makroformy. Na poziomie mikro, jego struktura również znajduje swoje odbicie w wykorzystanym materiale dźwiękowym, budowie kontrapunktu itp., świadcząc również o konstrukcji zaplanowanej i przeprowadzonej w sposób świadomy i spójny. Gra z konwencją rozpoczyna się już od pierwszego dźwięku. Kompozytor powierza bowiem prezentację tematu klarnetowi basowemu. Jego charakterystyczne brzmienie dopełnione budującymi napięcie interwencjami kontrabasów i wiolonczel w istotny sposób ukierunkowuje percepcję słuchacza.

Logika konstrukcji jest niewątpliwym atutem kompozycji Zalewskiego. Kolejne epizody stanowią zamknięte myśli muzyczne, w których twórca stara się w kreatywny sposób podchodzić do założeń formy wariacyjnej. Jednocześnie fragmenty te następują po sobie płynnie, nie narzucając słuchaczowi oczywistej linii cięcia. Znajdujemy tu opracowania na gruncie fakturalnym, wyrazowym, interesujące propozycje barwowe, a także dbałość o prezentację możliwości ekspresyjnych i technicznych artystów, występujących w orkiestrze. Pojawia się zatem wiele partii traktowanych solistycznie i, co ważne, solo nie zawsze wiąże się wyłącznie z prezentacją materiału tematycznego. Ciekawym zabiegiem jest wyeksponowanie w wariacji 12 sekcji instrumentów perkusyjnych, co odświeża percepcję słuchacza i pozwala z nową uwagą przyglądać się kolejnym odsłonom opracowania materiału tematycznego.

Kompozycja składa się z tematu z 18. wariacjami zakończonymi intensywną kulminacją w ostatnim epizodzie – *Maestoso*. Narracja utworu jest spójna i przepojona napięciem, które rodzi się ze zderzania przeciwstawnych elementów. Leniwy temat w zestawieniu z ruchliwym, pełnym drobnych wartości i nieregularnych grup rytmicznych kontrapunktem, gęsta faktura przeplatana

fragmentami solowymi, klasyczne prezentacje tematu zestawiane z fragmentami polifonizującymi, w których struktura osiąga większy stopień intelektualnego zaawansowania. Wspomniana już konstrukcja samego tematu, który nie znajduje oczywistego rozwiązania rzutuje na charakter całego utworu. Napięcie w *Wariacjach Symfonicznych* Ignacego Zalewskiego przepojone jest statyką.

Warto podkreślić, że Orkiestra Sinfonia Iuventus już po raz kolejny prezentuje bardzo wysoki poziom wykonawczy w zderzeniu z najtrudniejszą bodaj materią, jaką jest prawykonanie współczesnej kompozycji. Artyści z pełnym profesjonalizmem i zaangażowaniem starają się oddawać z dokładnością i precyzją zawiłości partytury. Udaje się także Sinfonii Iuventus uchwycić całość, muzyczny zamysł, emocjonalny przebieg utworów. Zaangażowanie muzyków w wykonanie *Wariacji Symfonicznych* Ignacego Zalewskiego było dostrzegalne i wyczuwalne dla słuchaczy. Orkiestrę poprowadziła młoda dyrygentka związana z Akademią Muzyczną we Wrocławiu – Marzena Diakun.

**Maria Peryt**

Koncert symfoniczny

1 lutego 2014 r., godz. 19.00

Studio Koncertowe Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego w Warszawie

Wykonawcy:

Polska Orkiestra Sinfonia Iuventus

Piotr Sałajczyk – fortepian

Marzena Diakun – dyrygent

Program:

**Ignacy Zalewski – Wariacje symfoniczne**

Andrzej Panufnik – Koncert fortepianowy

Karol Szymanowski – II Symfonia B-dur op. 19

Utwór Ignacego Zalewskiego został zamówiony i prawykonany w ramach programu Instytutu Muzyki i Tańca „**Kompozytor-rezydent**”

Niniejsza recenzja jest efektem realizacji programu IMiT „**Krytyka muzyczna 2.0**”